

Luchwice 425
4.7.80

Białystok, dnia 5 maja 1935 r.

Cena 10 gr.

4.
BIAŁYSTOK
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
CZYTELNIARZĄDZONA
KASOPISMA

ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

TYGODNIK RELIGIJNY, SPOŁECZNY I OŚWIATOWY

KRÓLOWO KORONY POLSKIEJ

módl się za nami!

Bydź pozdrowiona, o Królowo nasza!
niech Ci wzorzystą ściele się makatą
pod stopy Twoje cała polska ziemia;
niech Ci litanję szemrzą morza fale;
niech antyfoną piętrzą się w niebiosa
gór nadobłocznych pałające szczyty.
Twoje tu wszystko. Każdy zagon
chyli przed Tobą w hołdzie brzemię
swoich kłósów; za każdym progiem
do Twych stóp, Królowo, chylą się
głowy przed Twojem obliczem.
Panuj i władaj! I niechaj Twem
Imieniem pałają usta i szumią
sztandary. — Prowadź Twój naród!
Na rozdżozach krzyże chroń od złych
wichrów, by nie zmylił drogi. Błog-
gostaw, Matko, ziemi, która świeci
wieczystą zorzą Polskiej Twej Kor-
rony dostojną dłonią z ponad Jasnej
Góry przeżegnaj na niej wieżyce
i strzechy, pochyl się ku niej lilją
z Ostrej Bramy. A czasu grozy, o Bogarodzico, Twych Archaniołów daj jej za hetmanów. W znoju
i w boju będzie Tobie wierny naród, któremu raczysz być Królową. Złącz nasze serca w jeden wieniec
Tobie. I niech im zawsze tam, w niebiosach świeci łza Miłosierdzia, najdroższy diament Twej Korony...



W znoju i w boju będzie Tobie wierny naród, któremu raczysz być Królową. Złącz nasze serca w jeden wieniec Tobie. I niech im zawsze tam, w niebiosach świeci łza Miłosierdzia, najdroższy diament Twej Korony...

TRZECI MAJ

W dziejach Państwa Polskiego istnieje wiele faktów epokowych, które, posiadając niegdyś olbrzymie znaczenie dla życia Narodu, dziś jeszcze wywołują w sercach naszych wzruszenie. Gdy wspominamy te fakty, te zdarzenia, to uczymy się z nich dalszego postępowania w pracy nad rozwojem naszej Ojczyzny. Uczą one nas kochać nasz kraj, kochać jego przeszłość, a przez to wskazują drogę po której mamy iść nadal.

Do takich faktów, których znaczenia nie zapomni nigdy żadne z obecnych i przyszłych pokoleń Polski, należy uchwalenie Konstytucji 3-go Maja.

Rok rocznie uroczycie obchodzimy rocznicę tej uchwały, rok rocznie z powagą i radością wspominamy owe czasy, gdy na ponurem tle upadku Państwa Polskiego rozkwitł ów jasny, piękny kwiat polskiego ducha — Konstytucja Majowa.

Dlaczego z taką powagą i radością obchodzimy tą rocznicę?

Gdy zrozumiemy jak smutne to były czasy dla Polski, dopiero wtedy zrozumiemy znaczenie Konstytucji 3-go Maja dla naszego życia Narodowego i Państwowego.

Po panowaniu Jagiellonów, którzy doprowadzili Państwo Polskie do największego rozkwitu, którzy, nietylko uczynili z Państwa Polskiego silne pod względem politycznym mocarstwo, ale też przyczynili się silnie do rozwoju nauki, sztuki i kultury, nastął dla Państwa Polskiego gorszy okres.

Okres panowania królów obieralnych — cudzoziemców, którzy niezawsze rozumieli potrzeby Polski, niezawsze umieli odczuć ducha Polskiego, to okres powolnego upadku życia państwowego.

Uciśniony, żyjący w poddaństwie chłop, mieszczanin posiadający jedynie ograniczone prawa, nie mają żadnego wpływu na życie państwowe. Państwem rządzi stan szlachecki, który, rozrywany ciągłymi kłótniami, do-

chodzi do coraz większego rozbitcia na partje, dochodzi do coraz większego upadku.

Aż przychodzi czas, że w sprawy Polskie zaczynają się wtrącać sąsiedzi. Wtedy nastają gorsze rzeczy. Wśród szlachty zaczyna się szerzyć przekupstwo, zepsucie moralne coraz bardziej postępuje, znajdują się nawet tacy, którzy nie wahają się za pieniądze sprzedawać własną Ojczyznę! Takie to były czasy.

W tem morzu zła, które się wtedy po Polsce rozlało jedno było pocieszające — nie zamarł, nie zginął zdrowy duch narodu.

On to sprawił Konstytucję Trzeciego Maja. Znaleźli się ludzie, którzy zrozumieli potrzebę jakiejś wielkiej zmiany, jakiejś reformy, któraby uzdrowiła życie Polski, któraby je wyrwała złu, skierowała na nowe tory.

Taką właśnie zmianę wprowadziła Konstytucja 3-go Maja.

Naprawiała ona wszelkie braki ówczesnego życia państwowego: Skarb, wojsko, położenie włościan, sądownictwo, szkolnictwo, ustroj miast wszystko to było w Konstytucji Trzeciego Maja ujęte w nową, lepszą formę.

Na tem właśnie polega znaczenie Konstytucji Trzeciego Maja. Bo choć przewaga złych ludzi i przemoc zaborców nie pozwoliły wprowadzić jej w życie, jednakże obudziła ona wielki Naród z odrętwienia, pokazała, że niema takiego zła, którego nie możnaby naprawić.

Konstytucja Trzeciego Maja stała się testamentem dla przyszłych pokoleń, stała się drogowskazem w czasach niewoli, stała się zapowiedzią wyzwolenia i odrodzenia Polski w imię hasła głoszonego w owych czasach.

„Upaść może naród wielki, zginąć tylko nikczemny“.

Aż przyszły czasy, gdy z krwi najlepszych synów swoich, walczących w czasie wielkiej wojny na wszystkich frontach, ale z jedną myślą odrodzenia Ojczyzny, powstała Polska — wolna, niepodległa i potężna.

Dziś, gdy danem jest nam żyć w wolnej Ojczyźnie, wspomina-

jąc rocznicę Konstytucji Majowej, ze czcią chylimy głowy przed duchami jej twórców, ludzi szlachetnych i miłujących Ojczyznę.

Nie wystarczy jednak, abyśmy tylko oddali hołd wspomnieniom, czynem musimy zadokumentować, że z tamtymi ludźmi, którzy w imię wielkości Ojczyzny tworzyli Konstytucję Trzeciego Maja, łączy nas takie same umiłowanie naszego kraju, jego wielkości i potęgi.

Rok rocznie w dniu 3-go Maja Polska Macierz Szkolna urządza zbiórkę na Dar Narodowy. Pieniądze zebrane w tym dniu idą na szkołę polską, na książkę polską dla tych, którzy jej kupić sobie nie mogą.

Przyczynmy się więc i my swoją skromną ofiarą do powiększenia tego Daru Narodowego, daru jaki rok rocznie składa społeczeństwo swojej Ojczyźnie.

To będzie najlepszy sposób uczczenia wielkiej rocznicy! M.W.

Prześladowanie Kościoła w Niemczech

Wciąż nadchodzą nowe wiadomości o aresztowaniach katolików m. in. zakonników i kapłanów. Obecnie prasa kolońska z oburzeniem komentuje fakt aresztowania sędziego zakonnicy z klasztoru SS. Augustjanek w tem mieście. 75-letnią staruszkę trzymano przez 15 godzin w ciemnej celi więziennej bez żadnego pożywienia. W miejscowości Montbaur koło Frankfurtu aresztowano w tych dniach kapłana katolickiego i zakonnika z zakonu Braci Miłosierdzia. O metodach narodowych socjalistów w stosunku do katolików świadczy m. in. sposób w jaki kapłan ten został aresztowany: ponieważ przebywał on poza granicami Trzeciej Rzeszy, nadano pod jego zagranicznym adresem fałszywy alarmujący go telegram i gdy tylko wrócił, został odstawiony do więzienia. W diecezji Trewiru administrator klasztoru Franciszkanów został także uwięziony. Klasztor franciszkanów we Wrocławiu jest od dłuższego już czasu strzeżony przez policję hitlerowską. (KAP.)

ZABEZPIECZENIE SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI

Koleje życia ludzkiego są zmienne. Człowiek nigdy nie może przewidzieć, co go może spotkać, gdyż życie jest kruche i wątłe, narażone na ciągłe niebezpieczeństwa. Rozsądny jednak i światły człowiek, chcąc ustrzec siebie i najbliższą rodzinę od złego losu i złagodzić jego skutki — myśli zawsze o zabezpieczeniu nie tylko swojej przyszłości, lecz również i swoich najbliższych, aby w razie jego przedwczesnej śmierci mieli zapewnioną spokojną egzystencję.

Najlepszą gwarancją zabezpieczenia przyszłości są t. zw. ludowe ubezpieczenia w P. K. O. Jest to popularna forma ubezpieczeń, umożliwiająca szerokim warstwom społeczeństwa korzystanie z dogodnego sposobu zabezpieczenia swojej i najbliższej rodziny przyszłości. Ubezpieczenia te są bez badania lekarskiego sumy 10.000 zł. w złocie i mogą być zawierane jako ubezpieczenia mieszane oraz posagowe.

Ubezpieczenia mieszane są to takie, przy których suma ubezpieczenia jest wypłacana z chwilą dożycia przez ubezpieczonego oznaczonego terminu, lub natychmiast na wypadek jego wcześniejszej śmierci.

Jako przykład ubezpieczenia mieszane (na dożycie względnie na wypadek śmierci) niech posłuży następujący przykład:

Przezorny 33-letni ojciec rodziny, zdający sobie sprawę z tego, że jego praca w późniejszym wieku nie będzie tak wydajną, jak obecnie i rozumiejąc, iż nikt nie może przewidzieć długości swego życia, pragnie zapewnić sobie na starość, względnie najbliższej rodzinie na wypadek swojej przedwczesnej śmierci, pewien kapitał. W tym celu zawiera umowę o ubezpieczenie swego życia, zobowiązując się opłacać składkę miesięczną w wysokości 18 zł. Ubezpieczenie to zapewni mu po osiągnięciu 58 roku życia, oprócz kapitału w sumie 4.800 zł. w złocie jeszcze udziały w zyskach. W wypadku zaś jego śmierci najbliższa rodzina otrzymuje powyższą sumę lub sumę podwójną t. j. 9.600 zł., o ile śmierć nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wy-

padku. Ubezpieczenia posagowe P. K. O. (z terminem stałym) są to takie ubezpieczenia, przy których kapitał jest wypłacony w terminie zgóry ustalonym.

Ta forma ubezpieczenia jest szczególnie doskonałym sposobem zapewnienia np. synowi kapitału na studia lub córce posagu, a ma również tę dobrą stronę, że w razie śmierci osoby ubezpieczającej, składkę już nikt nie opłaca, a córka czy syn w przewidzianym umową terminie

otrzymuje pełną sumę ubezpieczenia.

Například: 35-letni ojciec zawiera dwa ubezpieczenia na lat 15, ażeby zapewnić swojemu 5-cio letniemu synowi kapitał na studia i 3-letniej córce posag. Ojciec płaci po 12 zł. od każdego ubezpieczenia, czyli 24 zł. miesięcznie i po zapłaceniu zaledwie 30 składek umiera. Po upływie 15 lat syn mając lat 20, a córka 18 otrzymują po 2200 zł. każde, pomimo zapłaceniu przez ojca tylko 720 zł.

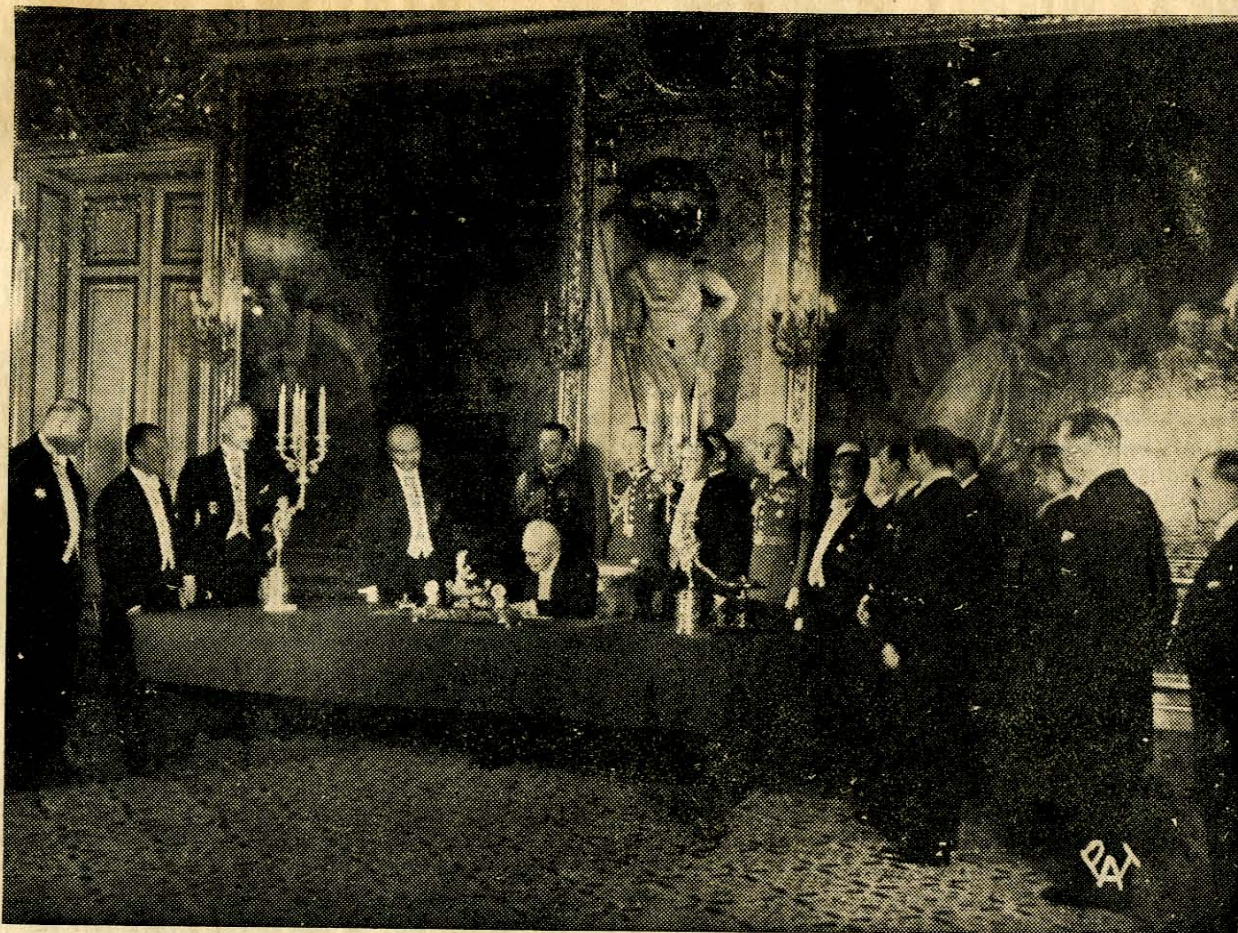
CHWALEBNA POMYSŁOWOŚĆ W WALCE Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ

Pietrzące się z roku na rok coraz wyżej fale zbrodni i wszelkiego rodzaju występki wymagają coraz intensywniejszej kontrakcji. Rozmiary przestępczości i warunki społeczne, w jakich ona się dziś rodzi pociągają za sobą konieczność przystosowania metod walki ze złem do zmieniających się stale form życia zbiorowego. „Modernizacji grzechu“, przejawiającej się w zastraszającym wzroście liczby wykroczeń i w próbach pozbawienia ich piętna upadku i szkodliwości społecznej, musi odpowiedzieć unowocześnienie środków akcji profilaktycznej i tej, która jest łagodzeniem straszliwych skutków zbrodniczej słabości ludzkiej. Wielką rolę może tu odegrać celowo i rozumnie pomyślana propaganda. Zrozumiał to Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej na Śląsku, który w swojej pracy apostołskiej stara się uwzględnić wymagania chwili bieżącej. Ostatnio wydał on nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach małą, tanią (25 gr.) broszurkę propagandową p. t. „Ile kosztuje grzech“?

Broszurka w sposób zręczny i wymowny przedstawia potworne rozmiary panoszącego się zła. By z większą plastyką unaocznienie wysuwające się ku nam zewsząd macki demona zbrodni i wyuzdania, posługuje się wykreśkami, fotomontażem, przejrzyście zestawieniami cyfr i doskonale ilustrującymi treść obraz-

kami, wykonanymi w różnych kolorach. Na okładce na krwawo podmalowanym tle nieba, oblane go posoką płomieni i czernią dymów, przedstawiony jest potworny zbrodniarz, ze sztyletem w ręku i z rozerwanymi kajdanami. Jest to symbol rozpętanego występku. U stóp potwora walają się w prochu i pyłe rozbite tablice Dekalogu, połamane krzyże, zdeptane i porozdzierane karty z napisami: Rodzina, prawo, nauka, moralność, Kościół, wiara. Następne stronicie mówią o pysze młodych, odrzucających pojęcie grzechu, i przy pomocy wspomnianych wyżej środków, działających na wyobraźnię, odpowiadają na pytanie — czym staje się życie, gdy w państwie zabraknie przykazań Bożych? Na niewielu kartkach odmalowane zostały ze zdumiewającą jasnością wszystkie ropiejące rany naszych czasów: Bandytyzm i morderstwa polityczne, wojna, prostytutka, pornografja, alkoholizm, głód i pozbawiona pierwiastków religijno-moralnych oświata. Broszurka kończy się pięknym obrazem Zbawiciela, pochylającego się nad kłęczącym zbolałym mężczyzną, i hasłem: W Chrystusie odrodzenie! Całość ma pewien posmak sensacji, ale sensacji szlachetnej, świadomej swoich zadań i będącej kontrargumentem przeciwko sensacji złej i zbrodniczej.

Broszurka pouczająca, godna zewszecmiar polecenia. (KAP.)



Podpisanie nowej Konstytucji. — W dniu 23. IV. w Sali Rycerskiej na Zamku Królewskim w Warszawie Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki dokonał uroczystego aktu złożenia swego podpisu na ustawie Konstytucyjnej. Na zdjęciu — Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków rządu, gabinetu cywilnego i wojskowego, Marszałków Sejmu i Senatu w chwili składania podpisu na „Ustawie Konstytucyjnej R. P. z dn. 23 kwietnia 1935 r.”.

SYNDYKATY CHRZEŚCIJAŃSKIE W BELGJI A NOWY RZĄD

Jak wiadomo, w skład rządu Van Zeeland'a wchodzić prócz katolików także i socjaliści (m. in. Vandervelde i de Man). To też nie dziwnego, że katolicy belgijscy organizują w ostatnich dniach częste zebrania celem ujednostajnienia stanowiska katolickiego wobec nowego gabinetu oraz dla stworzenia dla partji katolickiej pewnych wytycznych, do których przywódcy-katolicy winni się odtąd stosować. Niedawno, jak już KAP-wa donosiła, odbył się w Brukseli wielki zjazd członków Unji Katolickiej, podczas którego przemawiał minister Poulet, były premier Carton de Viart i inni.

W tych dniach odbył się wielki kongres członków „Ligi Pracowników Chrześcijańskich w Belgji”. Przemawiał na nim były deputowany z Charleroi, Bovart,

który oświadczył iż projekt Van Zeeland'a jest zgodny z zasadami, przedstawionymi w encyklice „Quadragesimo Anno”. O projekcie Van Zeeland'a mówił następnie prezes Syndykatów Chrześcijańskich w Belgji, Pauwels, który wyraził się w podobny sposób. Prezes Pauwels już przedtem na ogólnym zjeździe „Centrali Chrześcijańskiej Książki i Papieru” poruszył to samo zagadnienie stosunku katolików belgijskich do nowego rządu, podkreślając specjalnie znaczenie syndykatów chrześcijańskich.

„Obowiązkiem i poniekąd misją syndykatów chrześcijańskich czyli właściwie syndykatów katolickich — mówił prezes Pauwels — jest współpraca w wielkim dziele, jakim jest dobro państwa i występowanie w obronie interesów pracowników w ramach

interesów ogólnych. Ponieważ obecna polityka rządu odpowiada chrześcijańskim koncepcjom społecznym, będziemy z całych sił popierać tę politykę. Mówiąc następnie o prawdziwej ironji losu, dzięki której socjaliści belgijscy weszli do nowego gabinetu w chwili, gdy gabinet ten stanął na progu jakgdyby nowej ery w dziedzinie organizacji, całym dla socjalistycznych zamierzeń niepomysłnej, prezes Pauwels nadmieniał, że właśnie w tym samym czasie ukazało się wielkie, przeszło 400 stron druku liczące, dzieło o socjalistycznym „Planie Pracy”. Zaznaczając następnie, że obecność w rządzie socjalistów, w niczem nie może wpłynąć na zmianę stanowiska katolików i kreśląc wyraźny program grupy katolickiej, prezes Pauwels wyraził swą ufność i

nadzieję co do przyszłości, która niewątpliwie przyniesie poważne zmiany na lepsze dla życia gospodarczego Belgji. (KAP.)

miarze budowy 12 łodzi o wyporności 250 tonn każda, należy jednak przewidywać, że z kolei Niemcy przystąpią do budowy więk-

W maju lub w czerwcu rozpoczęta będzie w warsztatach kilońskich i hamburskich budowa dwóch krążowników o wyporności od

WIADOMOŚCI Z POLITYKI

POLSKA

Wybory w lecie lub na jesieni

Poufne narady nad obmyśleniem nowego sposobu wybierania posłów do Sejmu i senatorów toczą się jeszcze w dalszym ciągu. Uczestniczą w tych naradach główni twórcy Konstytucji: minister Sławek, poseł Car i poseł Podloski.

Nadzwyczajne obrady Sejmu będą zwołane 16 maja. Po zakończeniu obrad sejmowych spodziewane są dalsze zmiany w rządzie.

Co do samych wyborów, to nastąpią podobno już z końcem lata, lub wczesną jesienią.

Wyborami mają kierować: dawny minister naczelny Jędrzejewicz, marszałek Sejmu Świtalski i wiceminister spraw wewnętrznych Dolanowski.

ZAGRANICA

Program budowy niemieckiej floty w roku 1935-36 znacznie przekracza ramy Traktatu Wersalskiego

„Giornale d'Italia“ w korespondencji z Paryża podaje, że w ostatnich dniach dowództwo marynarki niemieckiej zatwierdziło nowy program na 1935-36 r. przekraczający całkowicie ramy Traktatu Wersalskiego. Program ten przewiduje budowę dwóch pancerników po 20.000 tonn, dwóch krążowników o tonnażu 9—10.000 tonn, jeden krążownik o tonnażu 6.000 tonn, kontrtorpedowców o tonnażu 1.400 tonn każdy i 10 jednostek eskortujących o tonnażu 800 tonn każdy. Łącznie nowy program przewiduje budowę floty wojennej o ogólnym tonnażu 95.400 tonn.

Ponadto przewidziana jest budowa nieokreślonej jeszcze ilości łodzi podwodnych. — Jakkolwiek angielska ambasada w Berlinie została powiadomiona tylko o za-

szych łodzi podwodnych o tonnażu od 400 do 500 tonn.

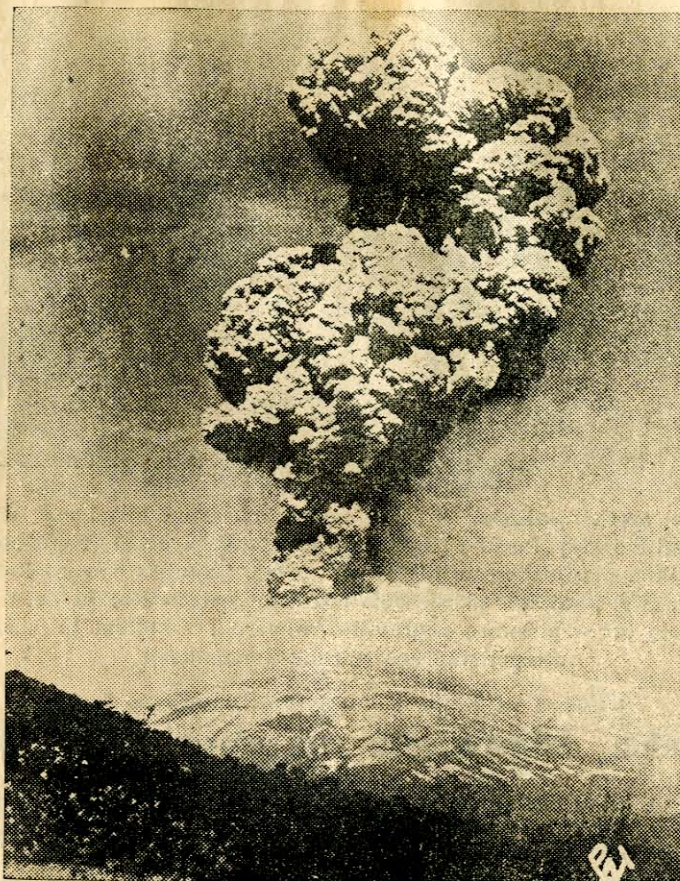
Nowy program na 1935-36 rok jest tedy znacznie obszerniejszy od programu, jaki przewidywany był na rok 1934-35, który nie przekraczał 34.000 tonn.

Zgodnie z instrukcjami admirała Rasdera, wydanymi w porozumieniu z kanclerzem Hitlerem, budowa nowych jednostek dokonana ma być w szybkim tempie. Dwa wielkie okręty linjowe o tonnażu 20.000 tonn każdy zająć mają miejsce dwóch projektowanych krążowników o wyporności 10.000 tonn. Dwa te nowe wielkie okręty linjowe wyposażone zostaną w 9 dział 200-milimetrowych zamiast 6-ciu będą miały szybkość 32 mile morskie na godzinę. Oba okręty linjowe ukończone będą latem 1938 r. lub wcześniej.

9—10.000 tonn. Będą one wyposażone w 9 lub 8 dział 203 mm. Jednostki te ukończone zostaną w końcu 1937 r.

W szybkim tempie dokonana ma być również budowa kontrtorpedowców. Obok czterech kontrtorpedowców, zamówionych w roku ubiegłym, zamówiono przed paroma dniami pięć nowych kontrtorpedowców a latem rozpoczęta ma być budowa dalszych siedmiu kontrtorpedowców o tonnażu 1.400 tonn każdy. 10 jednostek eskortujących o tonnażu 800 tonn wyposażonych będzie w broń przeciwlotniczą oraz dostosowanych do zakładania min.

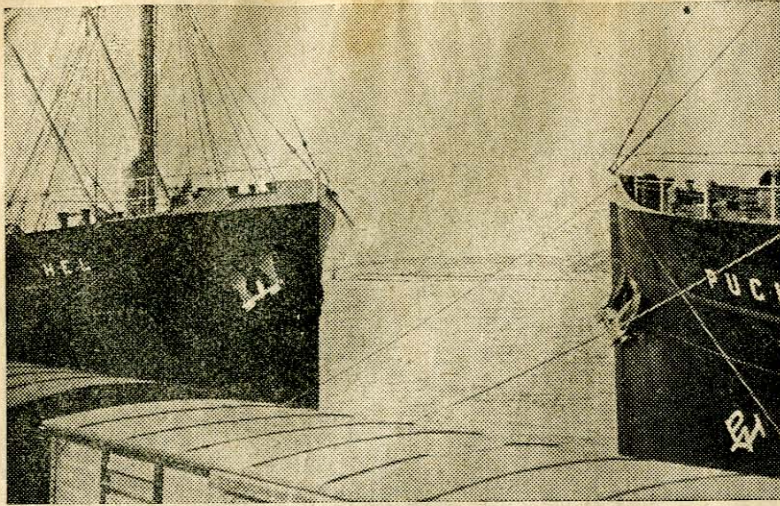
Jeśli chodzi o budowę 12 łodzi podwodnych o tonnażu 250 tonn, to będą one w bardzo krótkim czasie. Odpowiednie silniki Diesla zostały już w tajemnicy wyko-



Wybuch wulkanu Asma. — Równocześnie ze straszliwym trzęsieniem ziemi, które zniszczyło piękną wyspę Formozę i spowodowało śmierć tysięcy osób, okoliczne wulkany zaczęły objawiać bardzo ożywioną działalność. Do najsilniejszych należał wybuch wulkanu Asma (na zdjęciu) znajdującego się na japońskiej wyspie Hondo

nane, natomiast budowa łodzi podwodnych o tonnażu 400—500 tonn potrwa nieco dłużej. Tak więc w roku 1938 flota niemiecka

złożona z nowoczesnych jednostek wynosić będzie, nie licząc łodzi podwodnych — 166.000 tonn.



Nowe statki polskie. — Dwa nowozbudowane bliźniacze statki Żeglugi Polskiej „Puck” i „Hel” przy załadunku spotkały się w porcie Gdynskim przy nabrzeżu pilotowym. „Puck” ładuje towar do Rotterdamu, „Hel”, którego poświęcenia dokonano zaledwie kilka dni temu, udał się już w pierwszą podróż do Antwerpii, z którym to miastem utrzymywać będzie stałą komunikację.

Angielska odpowiedź na zbrojenia Niemiec

Prasa nawołuje do organizacji kolektywnej obrony

Interesującym zwrotem opinii publicznej wskutek podjętej ostatnio kampanii przeciwko zbrojeniom niemieckim, jest artykuł wstępny „Morning Post”, który stwierdza konieczność

zawarcia sojuszu z Francją. Dziennik pisze: Posiadając potężne zbrojenia można byłoby pozostawać obojętnym wobec sojuszu, ale w warunkach, w jakich sprawy istotnie się znajdują, nie

możemy sobie na to pozwolić, aby pozostać samotnie. Zbyt długo wiedziliśmy żywot bez troski, narażając własne bezpieczeństwo i pokój Europy. Obecnie nadszedł czas, aby rząd zapoczątkował politykę, którą zapoczątkowałby każdy prosty człowiek.

„Daily Herald” organ opozycji Labour Party omawiając politykę, jaką rząd brytyjski winien podjąć w obliczu nadmiernych zbrojeń niemieckich również twierdzi, że naczelnym hasłem w danej chwili jest zorganizowanie systemu obrony kolektywnej, opartego na zgromadzeniu takich przeważających sił, przeciwko jakiegokolwiek napaści, aby napaść ta okazała się wogóle nie do pomyślenia. „Daily Herald” podkreśla konieczność złożenia przez rząd brytyjski jasnej enuncjacji zbiorowej. Bezpieczeństwo, konkluduje pismo, musi być ustanowione albo z Niemcami, albo bez Niemiec, o ile to jest konieczne.

Organista żonaty, kwalifikowany, posiadający dobre świadectwa, prowadzi chór, kancelarję i pracę społeczną — poszukuje posady. Adres w Redakcji „Tygodnika Kat.”.

Organista kawaler prowadzi chór, kancelarję i stowarzyszenie katolickie, poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Adres: Wilno, ul. Marcowa 7—1, pod organista.

Nowa Konstytucja Rzeczypospolitej

Sposób wyboru Prezydenta Rzplitej określa art. 16, a mianowicie: kandydata na Prezydenta Rzplitej wyznacza Zgromadzenie Elektorów, zaś ustępujący Prezydent ma również prawo wskazania innego kandydata i w takim razie wyboru Prezydenta Rzplitej dokonują obywatele w powszechnym głosowaniu z pomiędzy dwu kandydatów wskazanych przez Zgromadzenie Elektorów i ustępującego Prezydenta Rzplitej. Jeżeli jednak ustępujący Prezydent Rzplitej nie wskazuje innego kandydata lecz godzi się na kandydata wskazanego przez Zgromadzenie Elektorów, w takim razie nie odbywa się już powszechne głosowanie a kandydat wskazany

przez Zgromadzenie Elektorów będzie uznany za obranego na Prezydenta Rzplitej.

Zgromadzenie Elektorów składa się (art. 17) z Marszałka Senatu jako przewodniczącego, Marszałka Sejmu, prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, generalnego inspektora sił zbrojnych oraz 75 elektorów wybranych z pośród najgodniejszych obywateli w $\frac{2}{3}$ przez Sejm i w $\frac{1}{3}$ przez Senat.

Prezydent Rzplitej składa (art. 19), przed objęciem swego urzędu przysięgę następującej treści: Świadom odpowiedzialności wobec Boga i historii za losy państwa przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedyńemu na urzędzie Prezydenta Rzplitej praw zwierzchniczych państwa bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną

stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwa od państwa odwracać, a troskę o jego dobro za największy poczytywać sobie obowiązek. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego męka. Amen.

Okres urzędowania Prezydenta Rzplitej (art. 20) trwa lat 7, w razie zgonu lub ustąpienia Prezydenta przed upływem lat 7-miu — Marszałek Senatu zwołuje Zgromadzenie Elektorów (art. 21) celem wskazania kandydata. W czasie gdy urząd Prezydenta Rzplitej jest opróżniony, funkcję Prezydenta sprawuje zastępczo Marszałek Senatu (art. 23).

Rząd składa się z Prezesa Rady Ministrów i Ministrów (art. 25) — mają oni prawo wydawać rozporządzenia (art. 27) celem wykonania aktów ustawodawczych

KRONIKA

KALENDARZ

za czas od 5 do 11 maja 1935 roku.

N.	5	Piusa V. Pap.
P.	6	Jana w oleju
W.	7	Domiceli i Gizeli
S.	8	Stanisława Bisk.
C.	9	Grzegorza Bisk.
P.	10	Izydora
S.	11	Adolfa, Beatryksy

Z Kraju

Tajemnicze zaginięcie planów regulacyjnych

Jak się dowiadujemy, sędzia śledczy sądu okręgowego w Chorzowie zakończył ostatecznie śledztwo i przekazał akta prokuratorowi w sprawie przeciwko b. sekretarzowi okr. urzędowego w Wielkiej Dąbrówce, Kazimierzowi Szymonkowi, aresztowanemu swego czasu pod zarzutem kradzieży planów regulacyjnych Wielkiej Dąbrówki. Plany te Szymonek miał zniszczyć.

W wyniku śledztwa ustalono, że Szymonek został angażowany do Sp. Akc. Giesche przez naczelnego dyrektora, dr. Callona, od dnia 4 lutego 1935 r. na okres sześciomiesięczny do wydziału dla spraw wykupu nieruchomości za jednorazowym wynagrodzeniem 3.240 zł. Dyrektor Callone przyjął rzekomo Szymonka do

pracy bez żadnego zlecenia. Aresztowany Szymonek miał spełniać funkcję rzeczoznawcy budowlanego przy zakupie domów, mimo,

śledztwa w najbliższych dniach zostanie napisany akt oskarżenia, tak, że po przekazaniu aktów sądowi okr. w Chorzowie jeszcze



Mieszkancki Formozy. — Na zdjęciu — kobiety z wyspy Formozy nawiedzanej straszliwym trzęsieniem ziemi w oryginalnych nakryciach głowy z ogromnymi cygarami, które palą w równie namiętny sposób jak mężczyźni.

że nie posiadał w tym kierunku żadnych kwalifikacyj.

Jak dalej ustalono, Szymonek już w grudniu 1934 r. otrzymał od Sp. Akc. Giesche wynagrodzenie w wysokości 500 zł. Za co otrzymał on wynagrodzenie, nie zostało dotychczas ustalone. Sprawa ta budzi wśród mieszkańców Wielkiej Dąbrówki wielkie zainteresowanie. Wobec ukończenia

w maju b. r. należy się spodziewać rozprawy sądowej. Szymonek przebywa nadal w areszcie śledczym.

Córkę — warjatkę zamknęli w klatce

Na skutek uporczywie krążących pogłosek we wsi Lubonia pow. rybnickiego, jakoby mał-

i z powołaniem się na nie. Prezes Rady Ministrów i Ministrowie są odpowiedzialni politycznie (art. 28) przed Prezydentem Rzplitej i mogą być przez niego w każdym czasie odwołani. — Ustąpienia Rządu lub poszczególnych ministrów może zażądać Sejm (art. Sejm). Taki wniosek może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej a głosowanie nad nim nie może się odbyć na tem posiedzeniu, na którym taki wniosek został zgłoszony. Jeżeli za wnioskiem wypowie się Sejm zwykłą większością głosów a Prezydent Rzplitej nie odwoła Rządu lub ministra w ciągu dni 3 — wniosek będzie rozpatrzony przez Sejm a jeżeli Senat wypowie się za tym wnioskiem, wówczas Prezydent albo odwoła Rząd względnie ministra albo rozwiąże Sejm i Senat. Niezależnie od odpowie-

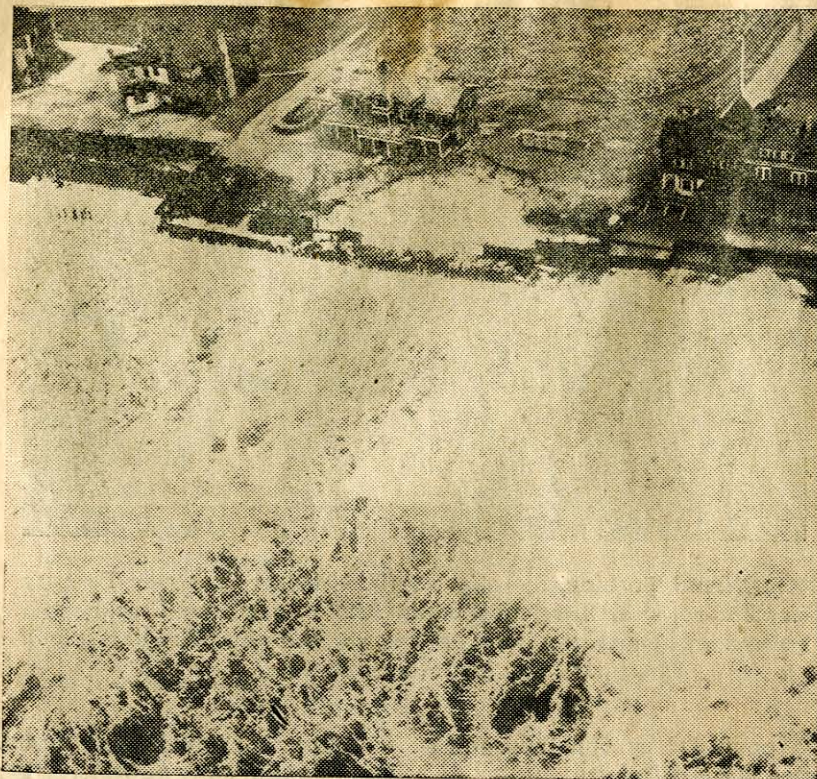
działności politycznej przed Prezydentem Rzplitej i parlamentarnej przed Sejmem, ponoszą ministrowie i prezes Rady Ministrów odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu za umyślne naruszenie konstytucji (art. 30) lub innego aktu ustawodawczego.

Art. 31 określa atrybucje Sejmu. W szczególności należy do Sejmu funkcja ustawodawcza, kontrola nad działalnością Rządu, ustalenie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli. Sejm ma prawo żądania ustąpienia Rządu lub ministra oraz pociągania prezesa rady ministrów i ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej. Sejm składa się z posłów wybranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, równym i bezpośrednim (art. 32) Kadecja Sejmu trwa lat 5. Prawo wybierania (art. 33) ma każdy obywa-

tel bez różnicy płci, który ukończył lat 24 i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich. Prawo wybieralności ma każdy obywatel mający prawo wybierania, jeżeli ukończył lat 30. Sesja zwyczajna Sejmu ma się odbywać corocznie (art. 35) od listopada przez 4 miesiące, nadzwyczajną sesję może zarządzić Prezydent Rzplitej według swego uznania w każdym czasie (art. 36) Uchwały Sejmu zapadają zwykłą większością głosów przy obecności conajmniej 1/3 liczby posłów (art. 37). Posiedzenia Sejmu są jawne, jednak Sejm może uchwalić tajność obrad (art. 38). Posłowie składają przed objęciem mandatu ślubowanie wierności pracy dla dobra Państwa (art. 39). Pobierają oni diety i mają prawo do bezpłatnego korzystania z państw. środków komunikacyjnych. C.d.n.

zonkowie Antoni i Emilja Utratowie mieli od dłuższego czasu swoją umysłowo chorą córkę Martę trzymali w chlewie, policja

Chalefa i Fogla po półtora roku, a Kamińskiego na 6 miesięcy. Sąd odwoławczy łagodny ten wyrok zatwierdził.



Straszliwa burza wiosenna. — Szereg Stanów Ameryki Północnej w ostatnich czasach został nawiedzony gwałtownymi burzami i orkanami. Na zdjęciu — wściekły atak fal na małą miejscowość nadbrzeżną w stanie New Jersey, Sea Bright, w której fale zalały niżej położone ulice, niszcząc wiele domów i podmywając fundamenty.

przeprowadziła w gospodarstwie Utratów rewizję, która dała rewelacyjne wyniki. W chlewie znaleziono klatkę długości 150 cm., wysokości 120 cm., w której była zamknięta Marta Utratówna, ubrana w brudną i pełną robactwa odzież. Na całym ciele kobiety widniały sińce pochodzące od bicia. Jak stwierdzono, chora przebywała w tem więzieniu przez całą zimę, począwszy od listopada r. ub. w okropnych warunkach.

Na nieludzkich rodziców sporządzono doniesienie karne.

Znów naczelnik urzędu skarbowego złodziejem

W sądzie odwoławczym w Wilnie odbył się proces przeciwko byłemu naczelnikowi urzędu skarbowego w Grodnie, Leonowi Łubie, oraz kupcom Chaletowi i Fogłowi i buhalterowi Kamińskiemu, oskarżonym o milionowe nadużycia skarbowe.

Sąd okręgowy w Grodnie skazał Łubę na 4 lata więzienia,

Handel żydowski w niedziele

Na ostatniem przed świętami posiedzeniu rady miejskiej we Włocławku klub radnych narodowych złożył następującą skargę:

W myśl obowiązujących ustaw niedziela ustalona jest, jako dzień ogólnego odpoczynku, obowiązujący wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Niżej podpisani stwierdzają, że w dzień ten, i to w najuroczystszej chwili nabożeństw w świątyniach, odbywa się handel w sklepach żydowskich, a nawet ładowanie wozów i samochodów ciężarowych, naprzykład na placu Dąbrowskiego, przy ul. Piękarskiej, 3-go Maja i na Bulwarach imienia Marszałka Piłsudskiego.

Podając to do wiadomości, prosimy magistrat i radę miejską o zwrócenie uwagi władz administracyjnych na konieczność przestrzegania ustawy, która głosi o święceniu dnia niedzielnego.

Nieudany występ bezbożników

W czasie prawosławnych świąt Wielkiejnocy przed cerkwią w w Dereczynie gm. jaźnińskiej kilku osobników usiłowało nakłonić uczestników procesji do zerwania pochodu, a gdy to im się nie udało, rzucili w tłum większą ilość ulotek antyreligijnych. Akt ten spotkał się z ostrą interwencją ludności, która niejakiego Szymczykowa, oraz dwóch innych, nieustalonego nazwiska dotkliwie poturbowała, przyczem odebrano ulotki.

Pożar tartaku pod Plisą

W tych dniach w miejscowości Bobrowszczyzna, gminy pliskiej, w tartaku należącym do Mendla Szenkiera i Nauma Rywesza wybuchł pożar, który strawił doszczętnie cały tartak wraz z kuźnią, stolarnią, tokarnią i elektrownią.

Spłonęły także zapasy budulca i materiałów. Straty wynoszą około 40.000 zł. Pożar powstał najprawdopodobniej wskutek nieprawdopodobnej wskutek zachowania ostrożności przy gaszeniu paleniska w kotłowni tartaku.

Kronika zagraniczna

Zamach na ambasadora włoskiego w Stan. Zjednoczonych

W czasie dwudniowego pobytu ambasadora włoskiego Rosso w Bostonie wykryto przygotowany na niego zamach. Mianowicie do gmachu rządu stanowego, gdzie bawił ambasador Rosso, wtargnął pewien osobnik ze sztyletem w rękę. Dedektywi zatrzymali go i rozbili. Nóż odebrany aresztowanemu był systemu sprężynowego. Podejrzany odprowadzony na posterunek policji zeznał, że nazywa się Eugenjo Camini, ma 42 l., jest mieszkańcem Bostonu.

Ameryka powiększa wojsko

Zaciąg ochotników do wojska amerykańskiego w wieku od 18 do 35 lat, rozpocznie się dnia 1 lipca. Ogłoszono już rozporządzenie ministerstwa wojny o tym zaciągu.

Jest to pierwsze zarządzenie, mające na celu powiększenie liczby żołnierzy ze 118-tu tysięcy do 165-ciu tysięcy ludzi.

Przepelnione cerkwie w święto

Prawosławne święta wielkanocne obchodzone były w tym roku bardzo uroczyście.

Wczoraj w nocy, w czasie nabożeństw rezurekcyjnych, 50 istniejących jeszcze cerkwi moskiewskich roiło się od tłumów pobożnych.

Wiadomości z życia katolickiego

Komunja święta młodzieży polskiej na intencję młodzieży w sowietach

Wojujący bezbożnicy w Rosji sowieckiej w swym fanatyzmie antyreligijnym nie poprzestają na zbrodniczej akcji, którą sami prowadzą przy wydatnej pomocy całego aparatu państwowego, lecz nienawiść do Boga starają się zaszczerpić w duszach młodego pokolenia. W celu odwrócenia niebezpieczeństwa, jakie stąd płynie dla ludzkości i dla uproszenia opieki Bożej nad deprawowaną systematycznie młodzieżą sowiecką w dniu 8-ym maja, t. j. w rocznicę pierwszej Komunii św. Teresy od Dzieciątka Jezus młodzież wszystkich krajów przystąpi do Sakramentów św. W związku z tem Księża Biskupi Ordynariusze poszczególnych diecezji wydali odpowiednie zarządzenia.

(K.A.P.)

Polacy w Lourdes

Pielgrzymka w liczbie 50 osób, dążąca z Polski pod wodzą HEE. naszego Najdostojniejszego Arcypasterza, Księdza Arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego i biskupów H. Przeździeckiego i K. Michalkiewicza na uroczystości zakończenia Roku Jubileuszowego, przybyła do Lourdes w czwartek zrana, co pozwoliło jej uczestniczyć w podniosłym powitaniu kardynała Pacellogo i specjalnej legacji papieskiej. W drodze do Lourdes pielgrzymka zatrzymała się przez dzień jeden w Paryżu serdecznie i owacyjnie witana przez kolonję polską z rektorem misji polskiej ks. Paulusem na czele. W Lourdes gości z Polski powitał na dworcu sam biskup Gerlier. Oprócz tej pielgrzymki przybyło do Lourdes kilka pielgrzymek polskich z Francji, liczących razem kilka tysięcy osób.

Najliczniejszą i najbardziej zwracającą uwagę jest przybyła w strojach ludowych pielgrzymka zorganizowana przez siostry Urszu-

św. Metodego, arcybiskup praski Kaszpar przesłał do Ojca św. pismo, w którym wspominał o zasługach świętych Metodego i Cy-



Trzęsienie ziemi na Formozie. — Wyspa Formoza w niedzielę 21 b. m. nawiedzona została straszliwym trzęsieniem ziemi. Ofiarami katastrofy padło przeszło 3000 zabitych. Liczba rannych ogromna, nie jest jeszcze ustalona. Przeszło 60.000 domostw uległo zniszczeniu. Na zdjęciu — widok pięknej wyspy.

lanki z Ardeche. W Pierwszym dniu uroczystości, t. j. w czartek Mszę św. dla pielgrzymów polskich odprawił wieczorem w Grocie J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski. Podczas tego nabożeństwa pielgrzymi śpiewali hymny i inne pieśni nabożne po polsku.

(K.A.P.)

Uznanie dla polskiej powieściopisarki

Powieść M. Czeskiej Mączyńskiej „Rycerz Chrystusowy”, osnuta na tle życia św. Wojciecha, została przetłumaczona na język czeski. Wydawca czeski nadał książce estetyczną szatę zewnętrzną, a krytyka z uznaniem odzywa się o dzieło polskiej pisarki, gorąco polecając książkę uwadze publiczności.

(K.A.P.)

Ojciec św. o narodach słowiańskich

W związku z niedawnymi uroczystościami 1050-lecia śmierci

ryła dla nawrócenia Słowian. W odpowiedzi na to pismo kardynał Pacelli wysłał do Pragi w imieniu Ojca św. list z podziękowaniem. W liście tym czytamy między in.:

„Ojciec św. pełen gorącej miłości dla narodów słowiańskich postanowił sam wziąć udział w obchodach św. Metodego i dla tego w dniu, gdy ów święty mąż wzniósł się do nieba, zapragnął zebrać u Siebie mieszkających w Rzymie kapłanów słowiańskich, aby w słowach pełnych wzruszenia omówić jego prace, zasługi i sławę i modlić się gorąco o to, by potężne narody słowiańskie, naśladowując swego niebieskiego patrona i ojca, przystąpiły do łona świętej Matki Kościoła. Oby Bóg miłosierny, który rządzi losami świata, wysłuchał miłościwie i łaskawie tych modłów i zamienił prześladowania i cierpienia, które w dobie obecnej omroczone jest Kościół, w nową radość pełnego tryumfu religii i wiary.

(K.A.P.)

W OBRONIE UPADAJĄCYCH SKLEPÓW POLSKICH

wystąpił ksiądz biskup Łukomski

Ksiądz Stanisław Łukomski pasterz diecezji łomżyńskiej, ogłosił w „Rozporządzeniach Kurji“ przestrożę przed domokrażnymi handlarzami (niepolskiej narodowości) — i nawołuje do popierania kupców polskich.

Wiadomo — pisze ksiądz biskup — że kupiectwo nasze, wskutek ogólnego zubożenia społeczeństwa, przechodzi bardzo ciężki kryzys.

Handel polski, który jest podstawą samowystarczalności i dobrobytu kraju, po wojnie zaczął podnosić się i rozwijać, a tymczasem trudności gospodarcze i pieniężne zahamowały jego rozwój i podcięły jego byt i przyszłość.

Nadto wytworzył się handel domokrażny, uprawiany przez handlarzy, nawiedzających nasze domy i namawiających natarczywie do kupna. Niejeden nabywca żałuje poniewczasie swej nieroztropności.

Nie trzeba popierać takiego handlu z następujących powodów:

1. Między takimi handlarzami mogą ukrywać się osoby, trudniące się szpiegostwem na szkodę państwa.

Stwierdzono niejednokrotnie, że szpiedzy, pod pozorem handlu domokrażnego, zapoznawali się z okolicą, rozmieszczeniem osad i nastrojem ludności.

2. Towary zaofiarowane mogą pochodzić z kradzieży.

3. Towary polecane, pomimo napozór niezłego wyglądu, są zawsze gorszej jakości, niż towary, sprzedawane w stałych sklepach.

Kupujący, oszukany na towary, nie może mieć pretensji do handlarza, bo go nie zna i zwy-

kle po raz drugi już z nim się nie spotka.

4. Nasze polskie kupiectwo ponosi wielką stratę przez handlarzy domokrażnych, którzy sprowadzają towar wybrakowany z fabryk niepolskich.

Kupcy polscy opłacają podatki państwowe i daniny na różne cele ogólne, czego handlarze poza tanim patentem, nie czynią. Naszym więc obowiązkiem popierać polskie kupiectwo i nabywać u kupców polskich towar polski.

Niedawno jeden taki handlarz (udający cudzoziemca i polecający swój towar, jako niby zagraniczny) pokazywał na dowód

swego powodzenia kilkadziesiąt poświadczeń odbiorców ze wszystkich stanów.

Tacy odbiorcy wyrządzili podwójną krzywdę społeczeństwu, bo nabywając obcy towar, narazili na stratę kupiectwo polskie, a dając handlarzowi własnoręczne polecenie, wpłynęli na innych odbiorców, że poszli za ich niewłaściwym i nieobywatelskim przykładem.

W końcu swej odezwy ksiądz biskup Łukomski nakazuje Księżom Proboszczom podać tę przestrożę do wiadomości parafjan — oraz dawać stale dobry przykład przez robienie zakupów tylko u kupców polskich.

Niech zbudzi się echo w całym kraju

Patriotyczny i mądry głos księdza biskupa Łukomskiego ogłaszamy drukiem, albowiem powinien przeniknąć poza granice diecezji łomżyńskiej i obudzić żywe echo w całym kraju.

Ksiądz biskup Łukomski sercem dobrego Pasterza wyczuł jedną z największych bolączek naszego kupiectwa — i pragnie skierować nasz grosz, przeznaczony na zakupy, na właściwą drogę.

Nawołując do kupowania tylko u kupców polskich, ksiądz biskup zwraca uwagę na gorszą jakość towarów, nabywanych u niepolskich domokrażców, na czem traci kupujący, nie mogąc dochodzić swej straty — oraz przestrzega, że mnóstwo takich towarów może pochodzić z kradzieży.

Polsce potrzebny jest własny silny stan kupiecki, a przecież los i byt kupiectwa polskiego zależy tylko od nas: od tego

mianowicie, czy ogół Polaków będzie stosował się ściśle do wskazówek, które świeżo przypomniał swym diecezjanom ksiądz biskup Łukomski:

— Kupować tylko u kupców polskich!

Ciężkie czasy i konieczność liczenia się z każdym groszem nakazują grosz ten wydawać nie na korzyść wrogów — i nie na szkodę Polski — ale na pożytek współbraci.

Miasta nasze muszą być miastami całkowicie polskimi, a przecież stać się to może dopiero wtedy, kiedy prawie cały handel przejdzie w nasze ręce.

Organista kawaler, młody, abstynent. Prowadzi kancelarię, chór. — Poszukuje posady w mieście lub na prowincji za skromnym wynagrodzeniem. — Adres: Kościeniewice poczta loco, Bronisław Leszkowicz

Znany ze swej solidności Zakład Rzeźby Kościelnej

Józefa Noworytto

w Wilnie ulica Targowa Nr. 9 m. 7

Ceny najprzystępniejsze. — Wieloletnia gwarancja.

poleca P. T. Duchowieństwu i Komitetom Kościelnym: ołtarze, ambony, chrzcielnice, konfesjonały, figury, płasko-rzeźby, malowanie kościołów i t. p. Odnowienia i konserwacja starych ołtarzy.

Najlepsze świadectwa i polecenia Najprzewielebniejszych XX. Biskupów i Duchowieństwa.

DZIAŁ PORAD PRAWNYCH

Wymiar podatku dochod. w razie śmierci płatnika

W związku z wątpliwościami, powstałymi przy opodatkowaniu państwowym podatkiem dochodowym płatników zmarłych przed dokonaniem wymiaru podatku wyjaśniono Okólnikiem Ministerstwa Skarbu z 10 stycznia 1935 r. L. D. V 4396/2/24:

Z ustawy o państwowym podatku dochodowym, a w szczególności z uznania (art. 1) za obowiązane do płacenia podatku spadków wakujących (nieobjętych), z opodatkowania dochodów (art. 13), osiągniętych w ostatnim roku (kalendarzowym, operacyjnym, gospodarczym) poprzedzającym rok podatkowy, oraz z postanowień art. 34 ustawy wynika, że konstrukcja ustawy o podatku dochodowym nie dopuszcza przerwy w opodatkowaniu pozostałego po zmarłym płatniku, a czynnego nadal, źródła dochodu. Podlega ono opodatkowaniu, gdy stanie się częścią składową spadku wakującego (nieobjętego), podlegać tedy będzie opodatkowaniu i w wypadku, gdy wejdzie bezpośrednio w skład mienia spadkobiercy. (Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 30 listopada 1933 r. L. Rej. 5502/3).

Z uwagi na powyższe w razie śmierci płatnika przed dokonaniem wymiaru podatku na dany rok podatkowy, gdy źródła dochodu zostały przejęte przez spadkobiercę bezpośrednio po jego śmierci, należy wymiar podatku skutecznie na imię spadkobiercy łącznie z jego osobistym dochodem. O ile spadkobierców jest kilku, należy ustalony dochód, uzyskany ze źródeł masy spadkowej podzielić w stosunku do udziału poszczególnych spadkobierców w spadku i każdemu z nich skutecznie wymiar podatku w sposób podany wyżej t. j. łącznie z jego osobistym dochodem.

Wymiar podatku uważa się za skuteczny, z chwilą doręczenia nakazu płatniczego, przeto, o ile przy doręczeniu nakazu zostanie stwierdzone, że płatnik zmarł, dokonany wymiar podatku winien być uchylony oraz skuteczny nowy wymiar na imię spadkobierców w myśl zasad wyżej przytoczonych.

Szacowanie nieruchomości przymusowo wykupywanych na cele reformy rolnej

Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 16 marca 1935 r. poz. 107. Dz. U. uchylono dawne rozporządzenia z r. 1927, poz. 617. Dz. U. z r. 1930, poz. 272. Dz. U. w sprawie szacowania nieruchomości ziemskich przymusowo wykupywanych przy przeprowadzeniu reformy rolnej, a w miejsce tych rozporządzeń wprowadzono nowe przepisy w tym przedmiocie.

Rozporządzenie stawia zasadę, że szacunek gruntów przymusowo

wykupywanych winien być dokonywany na podstawie cen jednostkowych gruntów poszczególnych rodzajów użytkowania i klas w poszczególnych okręgach ekonomicznych, określa klasy gruntów poszczególnych rodzajów użytkowania oraz zaliczenie gruntów w poszczególnych powiatach do okręgów ekonomicznych i ustala ceny jednostkowe gruntów według klas i okręgów ekonomicznych oraz podaje wytyczne dotyczące przeprowadzenia szacunku.

Obowiązek lekarski udzielenia pomocy w niebezpieczeństwie

Wedle art. 17 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 25 września 1932 r. poz. 712 Dz. U. o wykonywaniu praktyki lekarskiej, lekarz, który zgodnie z postanowieniami art. 6 ustęp 3 nie zaprzestał wykonywania praktyki lekarskiej (wspomniany przepis art. 6 ustęp 3 nakazuje o zaprzestaniu wykonywania praktyki lekarskiej zawiadomić w ciągu dni 14-tu powiatową władzę administracji ogólnej i Izbę Lekarską), winien, jeżeli nie zachodzi poważna ku temu przeszkoda, udzielić pomocy lekarskiej w każdym przypadku, grożącym choremu wskutek zwłoki niebezpieczeństwem utraty życia, lub zdrowia.

Przepis ten nie obowiązuje w miejscowościach, w których jest zorganizowana stale czynna lekarska pomoc doraźna. — Za odmówienie w takich przypadkach pomocy lekarskiej lekarz winien być pociągnięty do odpo-

wiedzialności dyscyplinarnej. Ponadto niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej ulegnie za tę odmowę jako za wykroczenie karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 3000 zł., lub jednej z tych kar, o ile za czyn ten nie grozi kara surowsza. Do orzekania tej kary za dokonane przekroczenie powołane są powiatowe władze administracji ogólnej.

Wedle art. 18 przytoczonej ustawy lekarz może odstąpić od leczenia chorego według własnego uznania, o ile nie zachodzi przypadek przewidziany poprzednio (w art. 17) obowiązany jest jednak o tem zawczasu uprzedzić chorego, względnie osoby, opiekujące się chorym.

Przepis ten nie dotyczy przypadków, w których lekarz wykonywa swe czynności z tytułu obowiązku służbowego, lub zawarłych dobrowolnie umów.

Pensja separowanej wdowy po funkcjonariuszu państw., zawodowym wojskowym lub emerycie

Jednym ze szczególnie aktualnych pytań jest to, czy w razie separacji małżeńskiej wdowa po funkcjonariuszu państwowym, zawodowym wojskowym lub emerycie ma prawo do pensji wdowiej.

W tym względzie na liczne zapytania odpowiadamy przytoczeniem przepisów ustawowych. — Art. 69 ustawy emerytalnej głosi,

że wdowa po funkcjonariuszu państwowym, zawodowym wojskowym lub emerycie nie ma prawa do pensji wdowiej, jeżeli wspólność małżeńska została sądownie rozdzielona bez obowiązku męża do utrzymania żony.

Przepis ten znalazł bliższe wyjaśnienie w par. 84 rozporządzenia wykonawczego do ustawy emery-

talnej z r. 1934, poz. 513 Dz. U., który głosi: Przez wdowę po funkcjonariuszu państwowym i zawodowym wojskowym lub emerycie, uprawnioną do otrzymywania pensji wdowiej rozumieć należy wdowę, z którą zmarły zawarł związek małżeński przed przejściem w stan spoczynku, o ile małżeństwo to aż do śmierci funkcjonariusza państwowego, zawodowego wojskowego, lub emeryta nie zostało prawomocnym wyrokiem sądowym rozłączone od stołu i łoża (separowane), rozwiedzione, ani też unieważnione. Wdowie, z którą zmarły funkcjonariusz państwowy, zawodowy wojskowy, lub emeryt, został sądownie rozłączony (separowany), służy prawo do pensji wdowiej tylko w tym wypadku, gdy małżeństwo zostało rozłączone z obowiązkiem męża do utrzymywania

żony. Skoro tylko obowiązek ten został ustanowiony, wdowa ma prawo do pensji wdowiej w normalnym wymiarze, chociażby nawet wyznaczone jej alimenty wynosiły kwotę mniejszą. Należy uważać, że rozłączenie sądowe nastąpiło z obowiązkiem męża do utrzymywania żony, zarówno w tym przypadku, gdy obowiązek ten został ustanowiony, wdowa ma w wyroku sądowym, jak i wówczas, gdy wypływa on z umów małżeńskich, zawartych przed uzyskaniem wyroku sądowego w sprawie rozłączenia zgodnie z właściwymi przepisami prawa cywilnego. Faktyczne oddzielne pożytkie małżonków przed śmiercią funkcjonariusza państwowego, zawodowego wojskowego, lub emeryta, nie pozbawia wdowy prawa do należnej jej pensji wdowiej.

sianej próchnicy zw. wywietrzonego suchego torfu i pozostawiamy tę mieszaninę na 3—4 dni aby zakazić ją odnośniami bakteriami. Przechowywać mieszaninę należy w miejscach zacienionych.

W dzień siewu do tak spreparowanej pożywki dodajemy przygotowane nasiona (mogą być uprzednio moczone w wodzie) i całość mieszamy ze sobą dokładnie. Wysiewamy nasiona ręcznie lub siewnikiem. O ile wysiewamy nasiona ręcznie, należy na odpowiednio przygotowanej roli przy siewie na płask lub na grzędach porobić 3—5 cm. głębokie rowki, odległość od siebie zależnie od charakteru hodowanej rośliny. Do tak przygotowanych rowków wlewamy trochę wody, następnie siejemy przygotowaną mieszaninę nasion z pożywką, dopilnowując żeby nasiona nie znalazły się na powierzchni mieszaniny lecz były nią przykryte.

O ile mamy suchą wiosnę wtedy polewamy posiane nasiona wodą, o ile opadów mamy pod dostatkiem pozostawiamy rośliny samym sobie. Już po kilku dniach zauważamy dodatnie rezultaty działania pożywki, rośliny kiełkują równiej i ulistwienie ich jest silne, natomiast obok wysiane nasiona bez pożywki kiełkują słabo i nawet kolor ulistwienia jest światło zielony.

Próby z wysiewką pożywki do kapust i brukwi w rozsadnikach wypadły i u nas nadzwyczaj dodatnio, rozsady tych roślin były gotowe do wysadzania do gruntu o 2 tygodnie wcześniej niż inne. To samo dało się zauważyć i przy hodowli marchwi, buraków i t. p. Dla tego też japońska pożywka bakterjowo-nawozowa prof. Sigimury znajduje coraz szersze zastosowanie gdyż jest niedroga i doskonale się popłaca. W handlu posiadają ją poważniejsze firmy ogrodnicze i sprzedają po 30—50 gr. za 1 kg.

SPRAWY GOSPODARSKIE

Pożywki bakterjalno-nawozowe dla kiełkujących roślin

Wiadomem jest wszystkim, że gdy dziecko za młodu bywa należycie dożywiane i otaczane troskliwą opieką, wyrasta z niego silny i zdrowy człowiek. To samo jest z zwierzętami jak i z roślinami. Ażeby zapewnić młodym roślinkom w pierwszych dniach ich rozwoju należyty pokarm i opiekę, uczeni ogrodnicy zaczęli przygotowywać rozmaite pożywki i stosować rozmaite nawozy. Jednakże po długich próbach przekonali się, że nawozy stosowane wraz przed siewem nie dają dodatnich rezultatów, a patentowane pożywki, częstokroć szumnie ogłaszane, wzbogacają nie rośliny lecz ich wynalazców. Wyjątek w doświadczeniach rosyjskich uczonych, a także i hiszpańskich badaczy stanowi pożywka japoń-

skiego uczonego prof. Sigimury. Składa się ona z próchnicy odkwaszonej, syntetycznego kwasu moczowego, doskonale przyswajanego nawet przez młode rośliny i zaprawy bakterjalnej kilku rodzajai bakterij współdziałających z roślinami lub udostępniających i na pokarmy. Powyższa pożywka stosowana przy siewie roślin, daje widoczną różnicę w rozwoju tychże, pobudzając je do intensywniejszej pracy, uzyskiwania pokarmów — w rezultacie wyrastają z nich dorodne egzemplarze zwiększając wydatnio plony warzyw. Stosuje się ona w ten sposób, iż bierzemy na 1 część (objętościowo) nasion warzywnych lub kwiatowych, pięciokrotnie więcej pożywki, następnie ją mieszamy z 10-krotnie większą ilością prze-

Krawiec dla Duchowieństwa Józef Golmont

Mistrz Cechu Wileńskiego. — Wilno, Zamkowa 8-2. Przyjmuje zamówienia z własnych jak i z powierzonych materiałów na burki, futra, płaszcze, palta, sutanny i inne ubrania. Ceny niskie. Spłaty na raty.

Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych Wilno, Zawalna (róg Trockiej).

Poleca nasiona ogrodnicze i rolne. — Drzewka dekoracyjne, owocowe i krzewy. — Środki do walki ze szkodnikami w sadach i ogrodach. Narzędzia i artykuły ogrodnicze.

Z ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Piękno ziemi białostockiej

Pojezierze Augustowskie — miejscem dla turystów.

Roześle województwo białostockie, wbrew nieświadomionej u wielu opinii, zaliczyć można do najbardziej ciekawych i bogatych w naturę regionów polskich.

Zachwyca oko uciekającego od zmęczenia i zgiełku miejskiego turysty i rekonwalescenta swą pierwotnością, bujnością natury i piękną krajobrazów. Na czoło miejsc turystycznych i uzdrowiskowych wojew. białostockiego wysuwają się: Puszcza Białowieska, Druskiéniki i Pojezierze Augustowskie.

Pojezierze Augustowskie, to kraina połączonych jezior, tonących w lasach, a równocześnie łącząca za pośrednictwem Kanału Augustowskiego Wisłę z Niemnem, stanowi doskonały teren dla wycieczek krajoznawczych i turystycznych oraz uprawiania sportów i to tak w lecie, jak i w czasie zimy. Latem — kajaki (małe, zwinne łódki), zimą — łyżwowce (sanie żaglowe), mające doskonałe warunki do zastosowania i dotychczas praktykowane w Polsce jedynie na jednym z jezior pomorskich. Sport żeglarski na łyżwowcach pozwala łyżwowcom bez przeszkód walczyć z wiatrem z jeziora na jezioro. Według opinii znawców sportu, żeglarsko saneczkowe na jeziorach augustowskich (największe jezioro Wigry), może stać się w sezonie zimowym równie rozpowszechnionym i atrakcyjnym, jak narciarstwo w Tatrach i Karpatach. Ruch turystyczno-sportowy na terenie augustowskim rozwija się już od kilku lat. Rada miejska Augustowa, zachęcona wzmagać się zainteresowaniem tego ruchu, uchwaliła parcelację miejskich terenów nad jeziorami Neckiem i Białem, wskutek czego tworzy się letnisko, budują się wille i schroniska. W roku 1934 rozpoczęto budowę domu „Jachtklubu Polski” i gmachu „Jachtklubu Oficerskiego”. W tymże roku zwiedziło Augustów przeszło 4.000 turystów, przeważnie młodzieży, w postaci wycieczek szkolnych, obozów harcerskich, kajakowców i t. p. z całej Polski.

Ruch turystyczno - krajoznawczy został ujęty w formy organizacyjne. Nad całością czuwa Komitet Turystyczny z siedzibą w Augustowie, spełniający równocześnie funkcje biura informacyjnego dla przyjezdnych i mający do dyspozycji własny

Jesteśmy obecnie w przededniu organizowania zbiorowych wycieczek turystycznych, podróży urlopowych i wypoczynków

Wielka spowiedź małego dyktatora

Traf chciał, że w dniu 23 kwietnia b. r., jako w dniu świętego Jerzego, patrona kościoła Janowskiego, a równocześnie jako w pierwszym dniu czterdziestogodzinnego nabożeństwa parafii Janowskiej, znalazłem się w Janowie, schludnym miasteczku pow. sokólskiego. Pogoda dopisała, to też piękny kościół Janowski został wypełniony po brzegi wiernymi, obszerny zaś rynek roił się od okolicznych włościan, przybyłych z janowskiej i sąsiednich parafii na uroczystości kościelne. Nie tylko na uroczystości kościelne — bo także na zapowiadziany zgóry wiec miejscowego posła ludowego p. Adolfa Sawickiego.

Pomiędzy słuchaczami znalazłem się i ja, wysłuchując cierpliwie przeszło 2-godzinne przemówienie ludowego radykała. Wiec ten to była, jak sam określił mówca, „polityczna spowiedź” nie czującego się zbyt pewnie działacza ludowego, potrzebującego obelić się od licznych zarzutów, stawianych mu przez wyborców, tem więcej konieczna i niezbędna, że została zmieniona Konstytucja, po niej ma nastąpić niebawem zmiana ordynacji wyborczej, nastąpią nowe wybory do Sejmu i Senatu, nowa gorączka przedwyborcza, nowa kampanja o... zdobycie mandatu poselskiego. Pan poseł był pod tym względem szczery i to, jedynie niestety to, zapisujemy mu na dobro jego przemówienia wiecowego.

Trzeba pozatem przyznać, że Pan poseł w swojej karierze życiowej, poczynając od stolarza wiejskiego, idąc poprzez stanowisko wójta gminnego ku zaszczytnym poselskim, nabył rutynę w przemawianiu, a przede wszystkim w stosowaniu rozmaitych wypróbowanych „chwytów”, różnych „nock outów” i „podwójnych nelsonów” wiecowych, któremi znęcał się i kładł na obie łopatki swych przeciwników, którzy ośmielili się wystąpić przeciwko Panu posłowi. Tak jest. Pan poseł zna

zdrowotnych. Niechaj wybór miejsca dla zwiedzenia naszych osobliwości polskich pada coraz częściej na nasze miejsce rodzime, bliskie sercem i niedalekie odległością, z których możemy być dumni i które możemy pokazać całej Polsce i zagranicy.

psychice ciemnego swego wyborcy wioskowego.

Przemówienie na tem widowisku, którego kierownikiem technicznym był osobisty sekretarz Pana posła, głównym aktorem i debiutantem sam pan poseł, sceną ganek domu żydowskiego, widownią rynek miasteczkowy, a publicznością ok. 300 osób żądnych emocyj włościan i przygodnych słuchaczy, było prowadzone w sposób wypróbowany, demagogiczny. miejscami przynoszący niespodzianki.

Ogólny ton, jaki stosował Pan poseł w swym benefisie, to wywoływanie wśród słuchaczy współczucia i sentymentu, a także podziwu dla własnej osoby.

A więc: Pan poseł jest wogóle bardzo szczery i otwarty, nie znosi kłamstwa i demagogii, przyznaje się do win, o ile je popełnił.

Pan poseł może służyć przykładem patriotyzmu, poświęcenia się i bohaterstwa, należy bowiem do ludzi, którzy oddawali w ofierze życie i krew dla Ojczyzny w pamiętnym 1920 r. Pan poseł jest religijny, jedynie może nieco antyklerykalny..

Pan poseł jest hojny dla biednych i maluczkich, płacąc w pełni lub w połowie prenumeratę czasopism ludowych za każdego, kto tego zapragnie. Ba, Pan poseł wyraził nawet gotowość oddania swego niedawno zbudowanego w Białymstoku domu przy ul. Czystej 32 na rzecz Państwa lub na cele społeczne, o... ile wyjdzie w Polsce ustawa o wywłaszczeniu i o zniesieniu prywatnej własności. Pan poseł jest tolerancyjnym i współczującym dla polskich żydów, zarzucając im jedynie to, że zbyt opornie poddają się procesowi asymilacji, nie chcąc wstępować w związki małżeńskie z polakami i półkami i zachowując swą odrębność rasową i religijną.

Pan poseł jest nieszczęśliwym w swem pożyciu rodzinnym, otrzymując częste wymówki od swej małżonki za ciągle wiazdwy. za

tygodniu w sprawach społecznych poza domem rodzinnym, za przymusowe nocowanie po hotelach, w autobusach, wagonach kolejowych i furmankach oraz po cudzych domach.

Pan poseł ma litościwe serce—nieomal każdemu z obecnych, nawet swym przeciwnikom, bezrobotnym obiecując posady i wyrobienie protekcji u możnych tego świata.

Po tych wynurzeniach sercowych, w których uwidacznia się gołębie serce Pana posła i bezgraniczne poświęcenie się dla sprawy ludowej i Ojczyzny, z których to czynów Pan poseł zapowiedział wydanie swych pamiętników i rozdanie ich swym przyjaciółom i przeciwnikom politycznym, następuje najnieprzyjemniejsza dla mówcy część przemówienia, mianowicie wyjaśnienie takich natrętnie wysuwanych drobiazgów, jak pobieranie dyet poselskich i pobudowanie w Białymstoku piętrowego domu. Cóż znaczą bowiem te dyety, o których właściwie nie warto byłoby i wspominać, kiedy z nich znaczną część należy wyklądać na cele ideowo-partyjne. Cóż znaczy dom prywatny, postawiony Panu posłowi przez najbliższe rodzeństwo, kiedy Pan poseł jedynie oczekuje jego wywłaszczenia na rzecz ogółu, zresztą, jako radykał ludowiec, zdecydowany przeciwnik obszarników, tłuszciochów i kapitalistów, innych pragnień mieć nie może i nie powinien.

Pan poseł, jak każdy wielki człowiek, ma naturę skomplikowaną, nie taką już prostą, szczerą i łagodną, jak może niejeden z najbliższych jego przyjaciół i współpracowników pragnąłby go widzieć. Pan poseł potrafi dziwnie łączyć gołębie usposobienie serca z groźnymi porykami lwa. Tutaj obserwujemy inny ton, wprost odmienny od poprzedniego.

Tym razem Pan poseł nie jest zwykłym sobie posłem sejmowym, którym w Polsce jest aż 444. Pan poseł występuje tutaj jako dyktator i trybun ludowy, posiadający jedyną i niepodzielną władzę na terenie powiatu sokólskiego, „czy to się komu podoba, czy nie“. Pan poseł ma przytem szczęście: posiada kolegów-dyktatorów w innych państwach, jak Benito Mussolini, Stalin i Adolf Hitler, którym, jako pochodzącym z ludu i stanu rzemieślniczego, obecnie salutują generałowie i wielcy ludzie.

Tu Pan poseł znalazł się we własnym żywiole. Pan poseł jako „jedyne reprezentant ludowy pow. sokólskiego“, w którym lud doznaje

największej obrony i najlepiej jest zorganizowany dla tego jedynie, że ma posła Sawickiego, mocen jest pouczać wszystkich, od najwyższych do najniższych: dostało się więc trochę urzędowi wojewódzkiemu, nieco więcej starostwu, sporo gminom i posterunkom policyjnym, wcale dużo księżom, a najwięcej obszarnikom, burżujom i kapitalistom (kamieniczników pan poseł oszczędził) jak również chłopom, nie dość entuzjastycznie przyjmującym wystąpienia domorosłego dyktatora.

Wymyślenia od ograniczonych głów, ciemnoty, głupców, smarkaczy, szuj i lajdaków, gnoju itp. sypały się na zaocznych ideowych, a napewno i osobistych tak nieobecnych a z pewnością i obecnych przeciwników, jak z rogu obfitości. A co bodaj jest najciekawszem i humorystycznym zarazem, że najwięcej „wymagłował“ Pan poseł „Pana studenta“ z Legionu Młodych, który znalazł się na wiecu i który śmiał nie zupełnie podzielać poglądów posła-dyktatora.

Wina temu jest temperament Pana posła, który nie potrafił oszczędzić nawet swego ideowego sprzymierzeńca. Dyktatorom to się daruje!

Pan poseł, jako dobry gospodarz powiatu sokólskiego, strzegący swych wyborców od obcych wpływów, każe im przepędzać na cztery wiatry każdego, kto się ośmieli pojawić się na terenie powiatu, na którym pan poseł czuje się, jak suwerenny pan i władca.

Pan poseł ma przytem apetyt na spółdzielnię „Rolnik“ w Sokółce, podejmując się przeprowadzić sanację stosunków w tej instytucji, ukarać winnych za obecny stan rzeczy, nchylając się narazie przezornie od kierownictwa tą spółdzielnią aż do chwili „wyprania brudów“ i zaprowadzenia porządków. Pana posła znowu poniosł temperament i był aż nazbyt szczerzy i bardzo nieostrożny, zdradzając się, że spółdzielnia sokólska „Rolnik“ ma służyć m. in. celom politycznym stronnictwa Pana posła, jako teren do agitacji i prowadzenia roboty ideowo-organizacyjnej.

Potoki krasomówczej wymowy, przeplatane aż nazbyt często obcymi, niezawsze prawidłowo wymawianymi wyrazami, a najczęściej niezrozumiałymi dla słuchaczy rozbrzmiewały po rynku, jedni słu-

chacze odchodził, inni przychodzili, padały z dołu uwagi i dowcipy, przysłuchujący się mówcy liczni żydzi porozumiewawczo i z zadowoleniem spoglądali jeden na drugiego, że znaleźli tak możnego obrońcę i tak licznych bałamuconych „gojów“.

Pan poseł się pocił i ocierał twarz od zmęczenia, przeszły nieszpory, ludzie zaczęli się rozjeżdżać, a Pan poseł trwał na posterunku, gromiąc swych przeciwników i niezdecydowanych zwolenników oraz odtwarzając coraz to piękniej własne czyny i sukcesy—własne poświęcenie się i doznawane krzywdy.

Trwałem na posterunku i ja, wysłuchując cierpliwie wielkiej publicznej spowiedzi małego dyktatora ludowego.

Spowiedź była tak ciekawa, że postanowiłem podzielić się wrażeniami z niej z Czytelnikami „Zjednoczenia Katolickiego“ oraz dać tem samem gotową sylwetkę Pana posła do jego pamiętników, zapowiedzianych na wiecu janowskim.

Nie mam pretensji, by ją Pan poseł umieścił w swych pamiętnikach, może jednak bardzo się przydać powyższa sylwetka Panu posłowi przy ich pisaniu i może ustrzec go od popelnienia dalszej fanfaronady i ośmieszania się w obliczu nadchodzących wyborów.

(Pn)

—0—

Dom Katolicki w Białymstoku

Kino-Teatr „ŚWIAT“

Polski film na tle Tatr

**ZAMARŁE
ECHO**

Udział biorą:

Krystyna Antkwiczówna

Marja Balcerkiewiczówna

Zbigniew Staniewicz

Nie trzymaj pieniędzy w domu!

złóż do K. K. O.

pow. białostockiego,

ul. Sienkiewicza 28-a.

Bo tam ich ani ogień nie spali,
ani złodziej nie ukradnie!

K.K.O. przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 zł.

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich!

Pomnik Jubileuszowy w Starosielcach

Z inicjatywy Kat. Stow. Mężów został wzniesiony w Starosielcach duży piękny pomnik - krzyż z żelazo-betonu, na pamiątkę 1900-lecia Odkupienia świata przez Jezusa Chrystusa.

Piękny ten pomnik stanął na przecięciu 2-ch ulic u wjazdu do miasta i jest chlubnym świadectwem religijności i ofiarności katolickiego społeczeństwa, które, pomimo słabego ruchu w warsztatach i pomimo ciężarów ponoszonych na budowę kościoła i szkoły, zdobyło się na wzniesienie dość kosztownego pomnika. Stanął ten pomnik głównie pracą bezinteresowną mężczyzn z Kat. Stow. Mężów przy poparciu groszem ofiarnym wszystkich parafjan.

Poświęcenia pomnika dokonano na zakończenie Roku Jubileuszowego.

W niedzielę 28. IV. br. poniesporach wyruszyła z kościoła do pomnika procesja z udziałem wszystkich organizacyj ze sztandarami i wiernych z zapalonemi świecami.

Widok imponujący! szczególnie

gdy pochód o zmroku wracał do kościoła.

Uroczystem „Te Deum“ i błogosławieństwem Najśw. Sakr. zakończono Rok Jubileuszowy w podniosłym nastroju.

Podobnie podniosły obchód Jubileuszowy odbył się na uroczystość Chrystusa - Króla, kiedy to w procesji przy śpiewie wiernych i dźwiękach orkiestry entuzjastycznie był niesiony przez robotników krzyż drewniany, który, jako krzyż Jubileuszowy, stanął u wjazdu do Starosielc ze strony wsi Klepacze.

Obchody te świadczą, że katolicka ludność Starosielc, szczególnie robotnicza, jest szczerze i głęboko religijna, stoi wiernie przy Kościele i bierze żywy udział w jego życiu.

Jeszcze wymowniej świadczą o tem rekolekcje wielkopostne, kiedy kościółek Starosielski, choć nieduży, kilka razy był przepelniony: raz samymi kobietami, potem samymi mężczyznami, przystępującymi do spowiedzi i komunji świętej.

posiedzeniu wybrano 12 delegatów na walne zebranie Spółdzielni.

W najbliższym czasie odbędą się zebrania innych obwodów.

—0—

Pożyczka Inwestycyjna

30% pożyczka inwestycyjna, która ostatnio wypuszczona została na kwotę 100 milionów złotych przez Skarb Państwa, ma cele t. zw. inwestycyjne, to znaczy zostanie przeznaczona na rozbudowę Kraju, w pierwszej linii na budowę dróg. Izba Przem.-Handlowa w Wilnie wystąpiła do władz z memorjałem, uzasadniającym konieczność przyznaczenia dla województw, objętych działalnością Izby, a więc i dla woj. białostockiego, kwoty 20 milj. złotych.

Na terenie województwa białostockiego jeszcze przed świętami wielkanocnymi rozwinął działalność Komitet Ligi Drogowej propagandy pożyczki inwestycyjnej. Delegat Ligi Drogowej odwiedził szereg miast powiatowych i większych osiedli, szerząc propagandę pożyczki. Pod egidą Ligi Drogowej powstają miejscowe komitety propagandy, w skład których prócz przedstawicieli władz wchodzi obywatele i organizacje społeczne.

Ostatni termin podpisywania pożyczki upływa w dniu 10 maja b.r.

Kronika miejska

Zakończenie Jubileuszu Odkupienia odbyło się w Białymstoku nadzwyczaj uroczystie. Przez trzy dni ostatnie odprawiały się w świątyniach rano i wieczorem nabożeństwa. W sobotę dn. 27 ubm. wierni wypełnili na niesporach Świątynię Farną i po odmówieniu przepisanych modlitw wyruszyli procesjonalnie z krzyżem do kościoła św. Rocha. Ta odpustowa procesja stanowiła kulminacyjny punkt uroczystości.

Morze głów z rozmodlonemi i rozśpiewanemi ustami zapelnilo niemal całą ulicę. Zgorą dziesięć tysięcy osób brało udział w procesji. Na cmentarzu kościoła św. Rocha przy rzeźbionym oświetlonym ołtarzu wobec Najśw. Sakramentu odprawiono Godzinę Świętą. Wieczór, cisza, potężne śpiewy ludu wywołały niezapomniany urok. W niedzielę na Sumie w Farze wygłosił kazanie ks. A. Zalewski, prefekt, a w końcu Mszy św. odśpiewaniem „Te Deum“ zakończono Jubileusz.

Majowe nabożeństwa w Farze odprawiają się z naukami rano o g. 9 i wieczorem o g. 6. W kościele św. Rocha o g. 6 w.

Zebranie Kierownictwa K.S.M. m. i ż. okręg w Białymstoku odbyło się w poniedziałek dn. 29 kwietnia br. w Sekretarjacie A.K., pod przewodnictwem druha Józefa Andruszkiewicza z Choroszczy. Zebranie to zostało poświęcone omówieniu kursu wychowania fizyczn., który się odbędzie w Białymstoku od 19 do 26 maja br. wł., oraz zorganizowaniu wyjazdu członków A. K. na zlot A. K. w Wilnie, który ma się odbyć w końcu czerwca br.

Zebranie Kierownictwa K. S. M. męż. i kobiet Okręg w Białymstoku odbędzie się w środę dn. 8 maja br. o godz. 10 w Sekretarjacie A. K. R-k Kościuszki 2 (Dom Katolicki). Uprasza się o przybycie wszystkich członków kierownictwa.

50% zniżki

50% zniżki

KUPON ZNIŻKOWY

tyg. „Zjednoczenie Katolickie”
na filmy

w Kino-Teatrze „Świat” w Białymstoku

Kupon należy wyciąć i okazać
kasie kino-teatru „Świat”

Pierwsze zebranie obwodowe Spółdzielni „Zjednoczenie”

Na ostatnim walnem Zebraniu Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Spółdzielczego „Zjednoczenie” uchwalono, jak wiadomo, nowy statut spółdzielni okręgowej.

W myśl tego nowego statutu, cały spółdzielczy Białystok pod względem organizacyjnym został podzielony na obwody.

Prawem i obowiązkiem członków „Zjednoczenia”, należących do odnośnych obwodów jest, obok intensywnej propagandy idei spółdzielczej, przede wszystkim wybieranie delegatów na walne zebranie Spółdzielni. Na każdym 20 członków przypada 1 delegat.

Takie pierwsze zebranie obwodowe odbyło się w „Ognisku Kolejowym” dla członków należących do obwodu Nr. 3, obejmującego zasięg teren. sklepów Nr. 4, 10i17.

Pomimo złego stanu pogody, zainteresowanie członków było całkiem zadawalniające.

Z przebiegu całego zebrania, któremu przewodniczył członek Rady Nadzorczej Ks. Antoni Zalewski, można mieć nadzieję, że dalsze zebrania obwodowe będą wielką pomocą w organizacji spółdzielczości w Białymstoku. Na

Reorganizacja oddz. K. S. Mł. męsk. par. św. Rocha. W dniu 26 ubm. przeprowadzono reorganizację K.S.Mł. m. parafii św. Rocha. Na posiedzeniu oddziału, w którym wzięli udział ks. kan. A. Abramowicz i ks. wik. A. Frydrykiewicz usunięto stary zarząd i powierzono tymczasowe kierownictwo oddziałem druhowi Ludwikowi Jaraleckiemu. Następne zebranie, na którym dokona się wyboru nowego kierownictwa oddz. odbędzie się w poniedziałek dn. 6 maja br. w sali parafjalnej św. Rocha o godz. 19.30.

Znowu P.K.P. Ostatnio pozabawiono znanego przedsiębiorcę autobusowego p. Rutkowskiego prawa prowadzenia ruchu autobusowego na linii Białystok - Janów, ustanawiając równocześnie na linii Białystok-Suchowola, prowadzącej przez Knyszyn, Jesionówkę i Korcyn autobusy P.K.P. Zmiana ta nastąpiła już z dn. 1 maja b. r., przeważnie ku niezadowoleniu pasażerów tej trasy.

Roczne zebranie Koła Inteligencji Katolickiej. W dn. 25 ub. m. odbyło się w sali Zakładu św. Józefa przy ul. Słonimskiej 8, roczne walne zebranie Koła białostockiego Inteligencji Katolickiej, pod przewodnictwem p. Jana Nowickiego. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Koła wygłosił ks. prefekt Syczewski, dziękując równocześnie ustępującemu i opuszczającemu Białystok prezesowi p. M. Lutostańskiemu za dotychczasowe kierowanie Kołem. Działalność Koła przeważnie polegała na organizowaniu referatów, a przede wszystkim biblioteki ruchomej. Koło posiada księgozbiór poważnych książek naukowych oraz abonuje ok. 10-ciu periodycznych czasopism. Prezesem Zarządu Koła na rok bieżący wybrano p. Moszyńskiego.

Budowa kąpieliska w Dojlidach. W Dojlidach przystąpiono do budowy wielkiego kąpieliska, które zaopatrzone będzie w najnowocześniejsze urządzenia i stanowić będzie wielką wygodę dla ludności Białegostoku.

Jak wiadomo, dotychczas w stutysięcznym mieście, jakim jest Białystok, nie było odpowiedniego kąpieliska, wobec czego budowę

tak pożytecznej placówki w Dojlidach należy powitać z uznaniem.

Dwie nowe apteki w Białymstoku. Ostatnio powstał projekt założenia w Białymstoku 2 nowych aptek, jednej w rejonie ul. Dąbrowskiego — św. Rocha, drugiej w końcu ul. Warszawskiej przy ul. Monopolowej.

Akcja katolicka a polityka. W dniu 1 bm. odbył się w plebanji farnej 4-ty z kolei wykład o Akcji Katolickiej. Wykład na temat „Akcja Katolicka a polityka” wygłosił p. mec. Miecz. Olszewski. Po wykładzie odbyła się ożywiona dyskusja na tematy teoretyczne i praktyczne. Wszyscy obecni wyrazili gotowość założenia przy par. Farnej Kat. Stow. mężów. Organizacyjne zebranie K. S. m. z. wyznaczono na dzień 10 maja br. godz. 19.15 w plebanji Farnej.

Obchód 1-majowy w Białymstoku miał naogół przebieg spokojny. Ogólny ton w manifestacji, kierownictwie i propagowaniu wyrotowych haseł nadawali oczywiście żydzi. Nie brak było jednak i „duszyczek chrześcijańsk.”, które szły karnie za sztafardami żydowskimi. Dla katolickiego Białegostoku jest niemałym wstydem, że z kwestą w tym dniu przebiegała obok Kościoła i głównymi ulicami nasza młodzież polska. Pociężającym w tym było to, że przy spotkaniu się z księdzem lub znajomymi odwracali głowę lub wstydliwie spuszczały oczy.

Z prowincji.

Dobrzyniewo. W dn. 28 kwietnia odbył się w sali parafjalnej wykład o prowadzeniu konkursowych zespołów przysposobienia rolniczego, wygłoszony przez instruktora Powiatowej Komisji Przysposobienia rolniczego. Oddział Kat. Stow. Mł. m. z. par. Dobrzyniewskiej prowadzi 5 zespołów konkursowych p.r.

Wasilków. W dn. 28 bm. klub gier sportowych K. S. M. m. wziął po raz pierwszy w bieżącym sezonie udział w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu bia-

łostockiego w klasie „C”. Do współzawodnictwa stanęły K. S. „Jagiellonja” i K. S. „Makabi”.

Wynik rozgrywek następujący:
K.S.M. m. — „Jagiellonja” 30 : 15.
K.S.M. m. — „Makabi” 30 : 15
na korzyść K.S.M.

Wołkowysk. W dn. 25 kwietnia br. wybuchł w Wołkowysku groźny pożar, niszcząc całe przedmieście Zapole. Spłonęły 55 domy, 23 stodoły i 31 chlewow. 6 osób uległo ciężkiemu poparzeniu, z których 5 umieszczono w szpitalu. Ogólne straty wynoszą ok. 120.000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez 6-letniego chłopca.

Krypno. W dn. 27 ub. m. spaliło się w Krypnie, wskutek pożaru, 7 domów, 19 stodoł i 18 chlewow, ogólnej wartości ok. 30.000 zł. W akcji ratunkowej wzięli udział straż pożarne z Knyszyna i Choroszczy, jak również miejscowa ludność.

Grodno. Grodzieński Komitet Obchodu Święta Lasu, który się odbył dn. 27 kwietnia br. postanowił utworzyć pod Grodnem park, zakrojony na szeroką skalę na stokach wysokich brzegów Niemna oraz na górze na terenach miejskich.

Zrealizowaniem olbrzymiego przedsięwzięcia zajęły się wszystkie nadleśnictwa, powiatu grodzieńskiego w liczbie 8.

Inicjatorzy pięknego przedsięwzięcia obliczają, że uda im się zasadzić w tym roku do 50 tys. drzewek.

Ważne dla P.W. Księży. Nowoczesna „Plastyka”, ul. Kilińskiego 8, posiada na składzie ramy najnowsze, wykonuje prace malarskie, odnawianie ołtarzy, pozłotnictwo, odnawianie obrazów, malowanie nowych w ołtarzach, ołtarzykach, chorągwiach i t. p.

Ogłaszajcie się w „Zjednoczeniu Katolickim”!

CZY WIECIE, ŻE:

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Spółdzielcze w Białymstoku
„ZJEDNOCZENIE”

w swoich licznych sklepach sprzedaje WŁASNEGO WYROBU:
smaczne i zdrowe: PIECZYWO, CIASTKA, TORTY,
różnego rodzaju WEDLINY.

Czy wiecie, że: wszelkie inne artykuły pierwszej potrzeby „ZJEDNOCZENIE”
sprawdza z Hurtowni Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”
i innych spółdzielni.

Są to: mąka, pasta do butów, herbata, oceł, gilzy, czekoladki, cukierki i t. p.
Obowiązkiem każdego Polaka-chrześcijanina jest popieranie własnego
handlu spółdzielczego.

CENY OGŁOSZEŃ. (Ogłoszenia tylko na trzech ostatnich stronach): $\frac{1}{2}$ strony zł. 50; $\frac{1}{4}$ strony zł. 25; $\frac{1}{8}$ strony zł. 20; $\frac{1}{16}$ strony zł. 15; $\frac{1}{32}$ strony zł. 10; $\frac{1}{64}$ strony zł. 8. rzy wielokrotnym ogłoszeniu udziela się rabatu. Za wiersz milimetrowy jednołamowy lub jego miejsce 20 groszy. Poszukującym pracy 50% zniżka.

WARUNKI PRENUMERATY: rocznie 5 zł; półrocznie 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Zmiana adresu 50 gr.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Rękopisów nie zwraca się.

Adres Redakcji i Administracji: Białystok, Rynek Kościuszki 2. (Dom Katolicki). Telef. 11-12.

Wydawca: Ks. Kan. Al. CHODYKO.

Redaktor: Kazimierz Oldziejewski.

Pol. druk. B. Huppertca w Białymstoku, ul. Kilińskiego 8c, tel. 11-96.